

# Wojciech Jasiński

---

## Reakcja Ottona I na decyzję synodu biskupów w Rawennie z 967 roku w sprawie powołania arcybiskupstwa magdeburskiego

---

Historia Slavorum Occidentis 1(4), 125-137

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WOJCIECH JASIŃSKI (POZNAŃ)

---

## REAKCJA OTTONA I NA DECYZJĘ SYNODU BISKUPÓW W RAWENNIE Z 967 ROKU W SPRAWIE POWOŁANIA ARCYBISKUPSTWA MAGDEBURSKIEGO?

---

Obrady synodu biskupów w kwietniu 967 roku zakończyły się dla cesarza Ottona I ogromną porażką. Synod mimo wieloletnich starań cesarza i poparcia papieża Jana XIII zablokował utworzenie arcybiskupstwa magdeburgskiego. Wyraźnie stwierdzono, iż do jego utworzenia nie może dojść bez zgody biskupa halberstadzkiego, w którego diecezji leżał Magdeburg, oraz bez zgody metropolity, arcybiskupa mogunckiego: *Igitur quia civitas, ubi Magadaburgensis archiepiscopatus sedes sita est, infra parrochiam Alberstatensis episcopii reiacet, sine consensu episcopi sedis illius et archiepiscopi Magantiacensis, cui subiectionem exhibet, commutationem parrochie fieri non posse sancta synodus decrevit*<sup>1</sup>. Historycy dotychczas nie przywiązywali należytej wagi do tej decy-

---

<sup>1</sup> Monumenta Germaniae Historica, Concilia, Bd. 6/2, nr. 31 A., s. 300 f.; por. Annales Magdeburgenses, [w:] MGH SS, Bd. 16, s. 149: *Ad haec imperator precibus et Dei voluntate commotus, sanctae congregationis decerto paruit, et hic privilegio apostolicae sedis corroborari dignum duxit: quod et actum est, et a summo pontifice omnibusque praesulibus Italiae Galiae et Germaniae qui aderant, propriis manibus corroboratum. Ceterum quia praesul Halverstadtensis synodo huic non affuit, causae clausulam in eius adventum differre placuit, ut civitatem ipse a debito subiectionis absolveret et tunc demum privilegium et subscriptio illibata fieret.* K. Uhlirz, *Geschichte des Erzbistums Magdeburg unter den Kaisern aus sächsischem Hause*, Magdeburg 1887, s. 54 i 138; W. Huschner, *Civitas und sedes archiepiscopalis von Magdeburg im 10. Jahrhundert*, Jahrbuch für Sachsen und Anhalt 24 (2003), s. 130 f.; N. Lehmann, *Die Auflösung des Bistums Merseburg im Jahre 981*, München 2010, s. 12.

zji, co wynikało z faktu, iż już w następnym roku znikły wymienione przeskody i zostało powołane arcybiskupstwo magdeburskie. Stało się to – jak wiadomo – na skutek śmierci zarówno biskupa halbersztadzkiego Bernharda z Hadmerslebe (zm. 3 II 968), jak i arcybiskupa mogunckiego Wilhelma I (zm. 2 III 968). W kwietniu 967 roku nikt jednak nie mógł przypuszczać, że tak potoczą się wypadki. Wprawdzie Wilhelm mniej więcej w tym czasie zachorował, ale *Continuatio Reginonis* informuje, że nie była to choroba ciężka i że arcybiskup niebawem wyzdrowiał<sup>2</sup>. Jak znaczącą klęską dla Ottona była decyzja synodu w Rawennie, dowodzą przygotowania cesarza do tego synodu i jego wcześniejsza konsekwentna polityka w tej sprawie. Zanim przedstawimy przygotowania cesarza do synodu w Rawennie, które nie zostały zauważone przez dotychczasowych badaczy, przyjrzyjmy się najpierw znaczeniu Magdeburga w polityce Ottona.

## 1. Magdeburg i jego promotor do czasu koronacji cesarskiej w lutym 962 roku

Cały wschód ówczesnego państwa dynastii saskiej był niezwykle ważny dla Ottona I. W regionie tym Magdeburg, położony na pograniczu germańsko-słowiańskim, wyróżniał się jeszcze przed objęciem władzy królewskiej przez Ottona. Już w planach Henryka I Ptasznika Magdeburg odgrywał ważną rolę w ekspansji niemieckiej przeciwko tamtejszym Słowianom. Henryk osadził tam różnego rodzaju *latrones* i nakazał im, aby napadali na mieszkających tam Słowian<sup>3</sup>.

Młody Otton otrzymał Magdeburg jako prezent ślubny krótko po zawarciu małżeństwa z Edgith, córką Edwarda Starszego, króla Wessexu<sup>4</sup>. Nowe

---

<sup>2</sup> *Reginonis abbatis Prumiensis Chronicon Continuatio Treverensi*, MGH SS rer. Germ. Hannoverae 1890, 178: *Tunc etiam dominus archiepiscopus Willihelmus aliquantula infirmitate detentus in brevi Deo miserante convaluit.*

<sup>3</sup> Pisze o tym Widukind w swojej kronice w księdze 2 w części 3 – MGH SS, Bd. 3, Hannoverae 1839, s. 438: *Erat namque illa legio collecta ex latronibus. Rex quippe Henricus cum esset satis severus extraneis, in omnibus causis erat clemens civibus; unde quemcumque videbat furum aut latronum manu fortem et bellis aptum, a debita poena ei parcebat, collocans in suburbano Mesaburiorum, datis agris atque armis, iussit civibus quidem parcere, in barbaros autem, in quantum auderent, latrocinia exercerent.*

<sup>4</sup> G. Althoff, *Die Gründung des Erzbistums Magdeburg*, [w:] *Otto der Grosse Magdeburg und Europa*, Bd. I *Essays*, wyd. M. Puhle, Magdeburg 2001, s. 344. Więcej szczegółów o zawarciu

miejsce stało się ulubioną rezydencją Ottona i jego małżonki. 21 września 937 roku 25-letni Otto ufundował w Magdeburgu benedyktyński klasztor pod wezwaniem św. Maurycego<sup>5</sup>. Powołaniu nowego klasztoru nadano uroczystą oprawę. Obecnych było dwóch arcybiskupów: Fryderyk, arcybiskup Moguncji, Adaldag, arcybiskup Hamburga oraz ośmiu biskupów ze wszystkich stron Rzeszy: Baldarich z Utrechtu, Udalryk z Augsburgu, Thiethard z Hildesheim, Ebergis z Minden, Amalrich ze Spiry, Burghard z Würzburga, Bernhard z Halberstadt oraz Amalung z Verden<sup>6</sup>. Dodatkowym elementem podnoszącym znaczenie nowo powstałego klasztoru był fakt przesłania relikwii świętych Maurycego i Innocentego przez burgundzkiego króla Rudolfa.

W klasztorze znalazły miejsce wiecznego spoczynku szczątki Edgith, zmarłej w 946 roku<sup>7</sup>. Klasztor ten, z inicjatywy cesarza, stał się podstawą arcybiskupstwa w 968 roku<sup>8</sup>. O roli klasztoru św. Maurycego w Magdeburgu często

---

tego związku podaje K. Uhlirz, *Geschichte des Erzbistums Magdeburg*, 1887, s. 12. Wedle tego ostatniego Magdeburg miał być „Wittum” dla małżonki Edyty, tzn. zabezpieczeniem na wypadek owdowienia przez nią. Uhlirz twierdzi także, iż pierwsze lata swego małżeństwa Otton wraz z małżonką spędzili właśnie tutaj, powołując się na wskazania, jakie mamy w itinerarium dla 936 r. Gerd Althoff natomiast uważa, iż fakt ich obecności w latach 929–936 i szczególnego wspierania Magdeburga, ze względu na brak dowodów świadczących o tym, musi pozostać przypuszczeniem.

<sup>5</sup> K. Uhlirz, *Geschichte*, s. 13, który uzasadnia wieloma powodami fundację króla niemieckiego, przy czym zauważa, że był to akt podobny do fundacji uczynionej przez jego rodziców w Kwedlinburgu. G. Althoff, *Die Gründung*, s. 344 podaje, że sam klasztor w Magdeburgu powstał w 937 r. i został zasiedlony przez mnichów z klasztoru św. Maksymina w Trewirze. Taki wybór, zdaniem Althoffa, świadczył o zdecydowaniu się na reformowany klasztor lotaryński.

<sup>6</sup> K. Uhlirz, *Geschichte*, s. 14.

<sup>7</sup> G. Althoff, *Die Gründung*, s. 344. Uhlirz milczy na ten temat.

<sup>8</sup> Co zostało ostatecznie uczynione 18 października 968 r. i o czym wiemy z dyplomu papieskiego Jana XIII wygotowanego właśnie wtedy – zob. *Papsturkunden 896–1046*, Erster Band: 896–996, wyd. H. Zimmermann, Österreichische Akademie der Wissenschaften Philosophisch–historische Klasse Denkschriften, t. 174, Veröffentlichungen der historischen Kommission, Bd. III, Wien 1984, nr 190. Informuje nas o tym także w swojej kronice Thietmar z Merseburga: *Aethelbertumque Treverensem, professione monachum, sed Rusciae prius ordinatum presulem et hinc a gentilibus expulsum, ad archiepiscopatus apicem, inclitum patrem et per omnia probatum, anno dominicae incarnationis DCCCCLXXo, XV. Kal. Nov. apostolica auctoritate promovit*. Tekst pochodzi z edycji z 2002 r. – „Digitale Edition der Chronik des Thietmar von Merseburg” dostępny na stronie Monumenta Germaniae Historica adres: <http://www.mgh-bibliothek.de/digilib/thietmar.html>. Marian Z. Jedlicki w komentarzu do edycji kroniki Thietmara (*Kronika Thietmara*, z tekstu łac. przetł., wstępem poprzedził i koment. opatrzył M.Z. Jedlicki, Poznań 1953, s. 72 przyp. 102) także powoływał się na wcześniej przytoczony dokument Jana XIII nr 190 i uznał datę po-

wypowiadali się uczeni niemieccy. Karl Uhlirz w następujących słowach określił znaczenie tej fundacji monastycznej Ottona I: „Es sollte zur Unterstützung und Ergänzung der von den Grafen entwickelten Thätigkeit dienen, die Segnung der Kultur und des sittigenden Glaubens den von ihnen bezwungenen Slavenstämmen zuwenden”<sup>9</sup>. Także według Gerda Althoffa Magdeburg był centrum mającym zintensyfikować działania misyjne wobec Słowian<sup>10</sup>. Działania te były wspierane przez najwybitniejszych margrabiów ówczesnego państwa niemieckiego Hermana Billunga oraz margrabiego Gerona.

Ważnym elementem wskazującym na związki Ottona I z Magdeburgiem są dyplomy, które zostały wystawione w Magdeburgu lub takie, które jego dotyczą. W poszukiwaniu takich dokumentów przeszukałem podstawową edycję dla tych źródeł, jaką jest seria Monumenta Germaniae Historica seria Diplomata tom I<sup>11</sup>. W edycji tej opublikowano 234 dyplomy Ottona I. Z tego zbioru dokumentów, które albo dotyczą Magdeburga, albo w tym mieście zostały wystawione, jest 40, przy czym dwa z nich mają dwie wersje różniące się od siebie, które zostały wliczone do powyższej sumy. Można sądzić, że 40 dokumentów dla okresu ok. 27 lat panowania nie jest ogromną liczbą<sup>12</sup>. Muszę jednak dodać, iż porównując je z innymi dokumentami Ottona I dla tego okresu, to nie ma takiego drugiego miejsca, które byłoby tak często wzmiankowane albo jako miejsce wystawienia dyplomu albo jako podmiot dokumentu. Jedynie Frankfurt może konkurować w tym wzglę-

---

daną przez Thietmara za błędną. Także *Annales Magdeburgenses* odnotowały (co ciekawe pod rokiem 969) fakt utworzenia tego arcybiskupstwa: *Magdeburgense archiepiscoporum ab Ottone christianissimo imperatore fundatur, anno regni sui 30, imperii vero 6, atque Adelbertus primus ibidem episcopus ordinatur* – MGH SS, t. XVI., wyd. G.H. Pertz, Hannoverae 1859, s. 149. Zaskakującym natomiast jest fakt braku poświęcenia osobnego podrozdziału na temat tego dyplomu w pracy Helmuta Beumanna, *Theutonum nova metropolis Studien zur Geschichte des Erzbistums Magdeburg in ottonischer Zeit*, Köln – Weimar – Wien 2000, przy czym – co ciekawe – inne dokumenty papieskie z różnych czasów takie podrozdziały posiadają.

<sup>9</sup> K. Uhlirz, *Geschichte*, s. 13.

<sup>10</sup> G. Althoff, *Die Gründung*, s. 344.

<sup>11</sup> MGH DD, I: *Diplomata Conradi I, Heinrici I et Ottonis I*, Hannoverae 1879–1884. Pragnę zaznaczyć, iż dla tej części pracy przeszukałem dyplomy od początku panowania Ottona tj. od roku 936 do momentu przed koronacją cesarską.

<sup>12</sup> Są to następujące dyplomy: nr 2, 14, 15, 16, 21, 37, 38, 41, 43, 46, 51, 63, 69, 74, 75, 76, 79, 90, 96, 97, 105, 129, 149, 153, 159, 165, 172, 181, 183, 187, 205, 213, 214, 215, 216, 217, 222, 230, 231, 232. Dyplomy: nr 230 i 232 są dyplomami, które mają dwie wersje i w edycji MGH DD zostały umieszczone obok siebie. Spośród tych dyplomów 29 zostało wystawionych w Magdeburgu, a aż 24 dotyczyły klasztoru św. Maurycego w Magdeburgu.

dzie, gdyż i w tej miejscowości Otton I dość często wystawiał dyplomy. Gdy jednak dokładnie przeliczymy dokumenty, to okazuje się, że najwięcej dokumentów Ottona I zostało wystawionych w Magdeburgu. Do tego należy dodać, że żadna inna instytucja czy osoba nie była tak często przedmiotem dokumentów jak Magdeburg<sup>13</sup>. Z zachowanych dokumentów, Ottona I wynika, że w czasie jego panowania do czasów koronacji cesarskiej, a więc w latach 936–962, najważniejszym miejscem w królestwie niemieckim było właśnie miasto. Wśród tych lat można wskazać na okresy, kiedy to dominacja Magdeburga w życiu politycznym i religijnym Niemiec była szczególnie widoczna: 937 (4 dyplomy), 941–942 (6 dyplomów), 946 (4 dyplomy), 948 (3 dyplomy), 952 (3 dyplomy), 956 (3 dyplomy), 960 (5 dyplomów), 961 (4 dyplomy w tym dwa w dwóch wersjach tekstowych). W innych latach albo nie było takich dokumentów wcale, albo pojedyncze lub dwa. Czego dotyczyły dyplomy Ottona I dla Magdeburga? Dokumenty te zawierały przeważnie nadania dóbr ziemskich dla klasztoru św. Maurycego lub też różnych praw i przywilejów<sup>14</sup>.

## 2. Magdeburg, Otto I oraz papieżstwo od 946 roku do synodu w Rawennie 967 roku

Jednakże Otton I wcale nie zamierzał poprzestać na samym tylko powiększaniu posiadłości ziemskich i praw swojej fundacji na wschodnich rubieżach własnego państwa. Jego plany były znacznie ambitniejsze – zamierzał „stworzyć” jeszcze większą historię dla klasztoru św. Maurycego i to zapisaną złotymi zgłoskami. Zanim jednak miało dojść do starań niemieckiego monarchy o ustanowienie arcybiskupstwa w Magdeburgu, już w 946 roku, Otton I ufundował dwa nowe biskupstwa na wschodnich rubieżach swojego państwa, a mianowicie w Havelbergu i Brandenburgu<sup>15</sup>. Utworzenie tych struktur

---

<sup>13</sup> Moje twierdzenie opiera się na przejrzeniu rejestrów wszystkich 234 dyplomów, którego dokonałem w celu sprawdzenia, czy dotyczą Magdeburga, czy też innych podmiotów oraz czy zostały w nim wystawione. Wśród miejsc wzmiankowanych w dyplomach oraz miejsc ich wystawiania widać też charakter sprawowania władzy przez Ottona I. Było to bardzo częste przemieszczanie się władcy po różnych stronach swego kraju, tj. funkcjonowanie jako *rex ambulans*.

<sup>14</sup> Dobrym przykładem na nadanie praw są dyplomy z pierwszego okresu rządów – nr 14–16.

<sup>15</sup> Wynika to z dyplomu DO I 76 datowanego na 9 maja 946 r. i w dodatku wystawionego w Magdeburgu. K. Uhlirz, *Geschichte*, s. 30, 131 pisze o tym, iż Otton podjął decyzje

kościelnych świadczy też o tym, że ten region w polityce Ottona cieszył się niezwykle wręcz zainteresowaniem. Przełomowe w dziejach Magdeburga okazały się lata 954–955. Najpierw margrabia Gero odniósł zwycięstwo nad Wkrzanami w 954 roku, a rok później cesarz pokonał zarówno Węgrów, jak też krótko potem odniósł zwycięstwo nad Słowianami u dolnego biegu Łaby, gdzie zginął wódz jednego z plemion Słowian połabskich. W tym momencie Otto podjął decyzję o powołaniu arcybiskupstwa w Magdeburgu. W historiografii niemieckiej toczy się od lat dyskusja, czy decyzja ta była urzeczywistnieniem wcześniejszych planów, czy też została podjęta przez Ottona dopiero na skutek wymienionych zwycięstw<sup>16</sup>. Osobiście opowiadam się za drugim wariantem wydarzeń, o czym świadczą m.in. list arcybiskupa

---

o utworzeniu obu biskupstw wiosną 946 r. i że samo wejście w życie postanowień musiało zostać odłożone aż do czasu przybycia legata papieskiego Marinusa z Bomarzo, który dopiero na początku 948 r. zawitał do Niemiec. Król niemiecki postąpił tak, ponieważ pragnął współpracy i zgody z papieżem. Dyplom nr 76 wspomina o wyżej przytoczonym legacie jako doradcy króla. G. Althoff, *Die Gründung*, s. 345 także mówi o tych wydarzeniach i są one dla niego przejawem zainteresowania chrystianizacją wschodnich i północnych sąsiadów. Althoff przypomina także o możliwości powołania trzech biskupstw dla Dani i w Szlezewiku, Aarhus oraz Rippen także w 948 r. Zarówno Uhlirz, jak i Althoff zgodnie twierdzą, że wówczas nie mogło być jeszcze mowy o planach utworzenia arcybiskupstwa w Magdeburgu, czego dowodzi fakt, iż biskupstwa te podporządkowano Moguncji. Gdyby istniały takie plany stałoby się inaczej.

<sup>16</sup> W historiografii niemieckiej widać rozbieżności na ten temat, co spowodowało przełom i sprawiło, iż Otton pomyślał o założeniu arcybiskupstwa w Magdeburgu. Na pytanie, kiedy to się stało, niemieccy historycy udzielają różnych odpowiedzi. K. Uhlirz, *Geschichte*, s. 31–32 twierdzi, iż po wielkich zwycięstwach niemieckiego wojska cesarz zaczął brać pod uwagę możliwość utworzenia metropolii magdeburgskiej. W. Giesebrecht, *Geschichte der deutschen Kaiserzeit*, t. 1 *Geschichte des zehnten Jahrhunderts*, Braunschweig 1855, s. 419 pisze o tym, że Otton na Lechowym Polu przyrzekł powołać biskupstwo św. Wawrzyńca w Merseburgu oraz miał wówczas już od dawna pragnienie utworzenia arcybiskupstwa w Magdeburgu na grobie Edyty. Wówczas też posłał Hadmara, opata z Fuldy do Rzymu, aby uzyskać pozwolenie papieża na przeniesienie biskupstwa z Havelbergu do Magdeburga. Plan ten, zdaniem Uhlirza, powstać miał z inspiracji Brunona z Kolonii. G. Althoff, *Die Gründung*, s. 345 uważa, że plany powołania metropolii magdeburgskiej istniały z całą pewnością w 955 r. i dowodem na to jest list Wilhelma arcybiskupa Moguncji do papieża Agapita II (946–955), z którego to widać zamiary Ottona. Otto odniósł sukces, ponieważ uzyskał od papieża dokument zezwalający mu na tworzenie biskupstw tak, jak mu się podoba. Bardzo ważną informację dla nas mają także *Annales Magdeburgenses*, którą przytacza Uhlirz w swojej monografii: *Volebat enim sedem episcopalem facere: sed partem parroschiae quae Halberstadensi diocesi subiacebat, a Bernhardo eiusdem aeccliesiae episcopo, quamdiu ille vixit, impetrare non potuit. Fundavit ergo inibi regalem, ut diximus, abbatiam [...]* – MGH SS XVI, s. 143.

Moguncji Wilhelma i papieska odpowiedź na ten list oraz poselstwo do Rzymu Hadmara, opata klasztoru we Fuldzie<sup>17</sup>.

Uhlirz podkreślał, że Wilhelm postrzegał plany swego ojca, Ottona I, jako działania wymierzone w interesy metropolii mogunckiej. Pozycję Wilhelma wzmacniał fakt, iż był on wikariuszem apostołskim i legatem w Germanii i Galii<sup>18</sup>. Althoff – podsumowując list arcybiskupa – pisał, że zamroził ona najbliższe lata jakiegokolwiek możliwości reorganizacji sieci diecezjalnej kosztem arcybiskupstwa mogunckiego. Na skutek tego w latach od 955 roku do końca 960 roku ucichła zupełnie sprawa ustanowienia metropolii w Magdeburgu.

---

<sup>17</sup> Wyboru Hadmara opata z Fuldy na posłańca do papieża nie uważam za przypadkowy. Wynika to z faktu utrzymywania długich stosunków pomiędzy opactwem a papieństwem, czego najlepszym dowodem jest szereg zachowanych dokumentów, jakie papieństwo wystawiło dla tegoż klasztoru na przestrzeni lat, już co najmniej od połowy VIII w. (JL. 2293 – numeracja za: *Regesta Pontificum Romanorum ab condita ecclesie ab annum post Christum natum MCXCVIII editionem secundam correctam et auctam tomus primus a s. Petro ad a. MCXLIII*, wyd. Jaffé Philippus, Lipsiae 1885. gdzie litery „JL” oznaczają Jaffégo i Samuela Löwenfelda (jednego z przygotowujących to drugie wydanie regestów). Następnie po dość długiej przerwie w kontaktach wystawiono dokument 1 kwietnia 828 roku (JL 2568) i następnie z różnym stopniem intensywności kontakt ten dotrwał aż do 10 grudnia 961 r. (JL 3688). Wybór uzasadniłbym też faktem, iż to papież Agapit II (946–955) wystawił w dniu 2 stycznia 948 r. dyplom dla Fuldy (Z 113 ta numeracja za: *Papsturkunden 896–1046*, Erster Band: 896–996, wyd. H. Zimmermann, Österreichische Akademie der Wissenschaften Philosophisch-historische Klasse Denkschriften t. 174 Veröffentlichungen der historischen Kommission Band III, Wien 1984). Dodatkowo na skutek interwencji opata Fuldy powstał dyplom Z114 z 2 stycznia 948 r., w którym to papież Agapit II potwierdził dla arcybiskupa Adaldaga z Hamburga, z powołaniem się na papieża Mikołaja I (858–867) i cesarza Ludwika Pobożnego, hamburskie prawa metropolitalne nad wszystkimi północnymi państwami i nadał mu paliusz. Papież latem 955 r. wyraził zgodę na to, aby Otton mógł tworzyć biskupstwa według własnego uznania, o czym wspominają zarówno K. Uhlirz, *Geschichte*, s. 32 oraz G. Althoff, *Die Gründung*, s. 345. Co ważne, edycja dokumentów papieskich Haralda Zimmermanna nie zawiera takiego dokumentu. Wyjaśnia nam tę sytuację Uhlirz, pisząc, że nie zachował się ten dyplom i że wiemy o nim z listu Wilhelma arcybiskupa Moguncji. To samo pismo Wilhelma, jak pisze G. Althoff, zawierało informacje o tym, że biskupstwo w Havelbergu miało zostać przeniesione do Magdeburga i zostać podniesione do rangi arcybiskupstwa i w ten sposób miało zostać wyłączone spod obediencji archidiecezji mogunckiej. Z treści listu wynikało, że Otton potrzebował pozwolenia ordynariusza miejsca, którego miały dotknąć zmiany, by można było dokonać takiej zmiany, a o taką król się nie postarał.

<sup>18</sup> K. Uhlirz, *Geschichte*, s. 33. Z 133. Dyplom wystawiony bez podania daty przez papieża Agapita II. Harald Zimmermann datował go na początek 955 r. W dokumencie tym papież potwierdził arcybiskupowi Wilhelmowi jego godności: apostołskiego wikariusza i legata w Germanii i Galii.



Sprawa ponownie stała się aktualna w początkach lat 60. Wówczas to właśnie nowy papież Jan XII (955–963) wezwał na pomoc Ottona, aby uchronić Stolicę Apostolską przed dominacją Berengara, władcy północnej Italii, oraz jego syna Adalberta. Jan XII pochodził z ówczesnej szlachty rzymskiej i był synem Alberyka, władcy miasta Rzymu. Ze strony ojca był spokrewniony z władcami Spoleto. Jan XII posługiwał się wcześniej imieniem Oktawian i został bardzo wcześnie oddany do stanu duchownego. Po śmierci papieża Agapita Oktawian został wybrany na papieski tron z woli swojego ojca. Nowy papież był bardzo młody w momencie objęcia urzędu biskupa Rzymu i bardzo niedoświadczony, co postanowili wykorzystać Berengar i Adalbert. Liczyli oni, że poszerzą swoje władztwo kosztem państwa kościelnego i jednocześnie podporządkują sobie młodego i niedoświadczonego papieża. W tej sytuacji Jan XII wysłał w 960 roku do Ottona posłów papieskich z prośbą o pomoc<sup>19</sup>.

Otton nie pozostał głuchy na prośby papieża. To właśnie zaangażowanie się w problemy papieżstwa, co zaowocowało zdobyciem korony cesarskiej w lutym 962 roku, przyczyniło się do podjęcia przez Ottona kolejnej powołania metropolii magdeburskiej. W dokumencie z 13 lutego 962 roku Jan XII zaakceptował prośby Ottona I: *ut Magdaburgense monasterium in regno Saxonum iuxta Albia(m) konstruktum [...] in archiepiscopalem transferatur sedem*<sup>20</sup>. W tym samym dokumencie papież zgodził się także, aby klasztor w Merseburgu został przekształcony w biskupstwo, sufraganię metropolii magdeburskiej. Planów tych jednak nie udało się Ottonowi zrealizować, jak sądzę z dwóch powodów. Po pierwsze, z pewnością nadal przeciwstawiał się temu arcybiskup Wilhelm; po drugie, zabrakło stabilności politycznej w Rzymie, gdzie papieżowi zaczęła ciążyć „opieka” cesarska i na skutek tego podjął rokowania ze swoimi dawnymi wrogami przeciwko cesarzowi. Sytuacja nie zmieniła się też wraz z wyborem nowego papieża Jana XIII (965–972), uległego cesarzowi Ottonowi, gdyż na skutek buntu nowy papież został uwięziony, a następnie – po ucieczce – szukał schronienia poza Rzymem. Stabilizacja władzy papieskiej Jana XIII w Rzymie nastąpiła dopiero w listopadzie 966 roku. Kilka

---

<sup>19</sup> F.X. Seppelt, *Das Papsttum im Frühmittelalter Geschichte der Päpste vom Regierungsantritt Gregors des Grossen bis zur Mitte des 11. Jahrhunderts*, Leipzig 1934, s. 353–354. R. Pauer, *Giovanni XII*, [w:] *Dizionario Biografico degli Italiani*, t. 55, 2001 z wydania internetowego na stronie [www.treccani.it](http://www.treccani.it); G. Althoff, *Die Gründung*, s. 345.

<sup>20</sup> H. Zimmermann, nr 154.

tygodni później, krótko przed Bożym Narodzeniem 966 roku, do Rzymu wkroczył Otto I na czele swoich wojsk. Dopiero wówczas cesarz mógł powrócić do realizacji swoich planów dotyczących Magdeburga, którym sprzyjał fakt, iż cesarz planował dłuższy pobyt w Italii. Jak wiemy z itinerarium cesarskiego, Otto I pozostał w Italii aż do 972 roku.

Wcześniej zauważyłem, że o tym, jak wielką wagę przykładał Otto I do powołania arcybiskupstwa magdeburgskiego, świadczą przygotowania do synodu w Rawennie w połowie kwietnia 967 roku. Na wydarzenia towarzyszące tym przygotowaniom nie zwrócono dotychczas w literaturze należytej uwagi. Mianowicie należy zauważyć, iż Otto – pomny poprzednich doświadczeń – doszedł do wniosku, że aby powołać arcybiskupstwo magdeburgskie, nie wystarczy już wola jego i podporządkowanego mu papieża, ale że jedynym rozwiązaniem tego problemu jest zwołanie synodu. Mieli wziąć w nim udział on sam, papież oraz biskupi niemieccy i północnowłoscy. Organizacja takiego przedsięwzięcia nie należała do najłatwiejszych i najszybszych. Trzeba bowiem było ustalić termin i miejsce synodu, następnie wysłać wiadomości do jego uczestników i otrzymać informacje o tym, czy przybędą. Biorąc pod uwagę tekst, iż cesarz wkroczył do Rzymu dopiero w grudniu 966 roku i dopiero wówczas mógł rozpocząć przygotowania do zwołania synodu, a ponadto uwzględniając, iż w miesiącach zimowych komunikacja między Rzymem a Niemcami była ze względu na zimowe warunki panujące na przełęczach prawie całkowicie niemożliwa, należy zauważyć, że zwołanie synodu do Rawenny na połowę kwietnia 967 roku było przedsięwzięciem niezwykle trudnym i wyjątkowo pospiesznym. Świadczy to o niezwyklej determinacji cesarza. Wydaje się, że wybór miejsca – Rawenna – też wynikała z niezwyklej determinacji cesarza. Otóż do Rawenny można było dotrzeć drogą morską lub lądową przez Istrię, Austrię do Niemiec, nawet w czasie, gdy główne przełęcze alpejskie były zablokowane<sup>21</sup>. Prawdopodobnie tą drogą Otton I utrzymywał kontakt z najwyższymi dostojnikami kościelnymi w Niemczech zimą 966/967 roku i zapewne Rawennę wybrał jako miejsce obrad synodu, aby dostojnicy ci mogli wcześniej tam dotrzeć bez względu na sytuację pogodową na głównych przełęczach alpejskich.

O tym, że cesarz przywiązywał nadzwyczajną wagę do powołania metropolii magdeburgskiej na synodzie w Rawennie, świadczy fakt, iż wraz z pa-

---

<sup>21</sup> Por. wyprawę Fryderyka II do Niemiec w 1235 r. z pobliskiego Rawennie Rimini, kiedy to Henryk VII wraz z miastami północnowłoskimi zablokował przejścia alpejskie.

pieżem zaplanował tę kwestię jako jedyny punkt obrad. Należy podkreślić, iż urzędnicy papiescy nie zabrali na posiedzenie synodu księgi kancelaryjnej *Liber diurnus*, która w tym czasie niemal obligatoryjnie była używana do wystawiania dokumentów. Okazuje się mianowicie, iż wszystkie dokumenty, a było ich aż sześć, z wyjątkiem dokumentu ustanawiającego arcybiskupstwo magdeburskie, były wystawione bez sięgania do *Liber diurnus*. Dotyczyło to zarówno odbiorców kościelnych włoskich (Bolonja, Ferrara oraz Rawenna), jak i niemieckich (Salzburg i Kwedlinburg). Kancelaria papieska w tym czasie tylko w wyjątkowych wypadkach dopuszczała formularz odbiorcy i nigdy w tak szerokim zakresie dla kilku odbiorców. Można to wytłumaczyć tylko tym, że – jak zauważyłem wyżej – kancelaria papieska nie zabrała ze sobą do Rawenny *Liber diurnus*. Ponieważ jednak dokument dla Magdeburga zredagowany jest za pomocą tej księgi kancelaryjnej, można wysunąć twierdzenie, iż przygotowano go wcześniej, jeszcze przed opuszczeniem Rzymu<sup>22</sup>. Oznacza to, że sprawa magdeburska była nie tylko najważniejszą dla papieża i cesarza w czasie obrad synodu, ale jedyną, którą ci dostojnicy zaplanowali jako przedmiot obrad synodu. Wnioskuje stąd, że cesarz był już przekonany, że uda mu się ostatecznie ustanowić metropolię w Magdeburgu<sup>23</sup>. Tak się jednak nie stało, a wszystkie okoliczności ukazują w całej pełni, jak wielka była klęska cesarza w tym zakresie. Ogromny wysiłek i pośpiech przy organizacji synodu w Rawennie zakończył się całkowitym fiaskiem.

---

<sup>22</sup> Widać to po użyciu wewnątrz tego dyplomu formuł pochodzących z księgi formularzowej kancelarii papieskiej *Liber Diurnus: Liber Diurnus Romanorum Pontificum Gesamtausgabe*, wyd. H. Foerster, Bern 1958. (dalej LD). Po przeprowadzeniu badań nad tym dyplomem dostrzegłem tam obecność następujących fragmentów formuł: V86, V91, V89 oraz V86. Litera „V” przy numerach formuł oznacza, iż jest to numeracja zastosowana w kodeksie watykańskim, jednym z trzech rękopisów obok pozostałych: Claramontanus (C) oraz Ambrosianus (A). Przygotowano go wcześniej, co widać też po tym, że inne dyplomy Jana XIII wystawione podczas tego synodu w Rawennie są pozbawione treści pochodzących z *Liber Diurnus*.

<sup>23</sup> G. Althoff, *Die Gründung*, s. 349 zastanawia się, w jaki sposób przekonano Wilhelma, aby ten zgodził się na utworzenie nowej metropolii i podnosi fakt, iż zarówno on, jak i Bernhard z Hadmersleben, biskup Halberstadt, nie brali udziału w tym synodzie.

### 3. Po synodzie w Rawennie w kwietniu 967 roku – do 18 października 968 roku

Lecz czy cesarz pozostał bezsilny wobec zaistniałej sytuacji? Moim zdaniem nie. Postanowił realizować swoje zamiary wobec Kościoła na wschodzie Rzeszy pomimo blokującej decyzji hierarchów kościelnych. Choć przez pierwszy okres po niekorzystnej decyzji synodu Otton nie podejmował takich akcji. Niedługo później przygotowywał się do koronacji cesarskiej swojego syna Ottona II, która miała miejsce w dzień Bożego Narodzenia 967 roku. Równocześnie z realizacją tego celu cesarz przystąpił do polityki faktów dokonanych w sprawie arcybiskupstwa magdeburskiego. Wprawdzie nie mógł powołać do życia metropolii ani zmienić przynależności metropolitalnej biskupstw w Brandenburgu i Havelbergu, ale zaczął tworzyć struktury przyszłej metropolii bez naruszania decyzji synodu z Rawenny. Otóż na drugi dzień po koronacji Otto I wraz z papieżem i synem Ottonem II, współcesarzem otworzył obrady synodu w Rzymie, na którym 2 stycznia 968 roku powołano biskupstwo miśnieńskie. Co do autentyczności przywileju powołującego to biskupstwo stanowiska badaczy są podzielone, jednak – jak wykazałem to w odrębnej pracy – nie ma wątpliwości, iż jest to dokument autentyczny.

Na pierwszy rzut oka wydaje się, że jego treść jest sprzeczna z dokumentem wystawionym w dniu 20 kwietnia 967 roku w czasie obrad synodu w Rawennie, który wobec wspomnianych zastrzeżeń nie mógł nabrać mocy prawnej. Interesujący nas jego fragment brzmi następująco: „Po tym prawdziwie tenże arcybiskup i sukcesorzy jego mają moc dla odpowiednich miejsc, gdzie przez ich publiczne głoszenie chrześcijaństwo wzrosło, biskupów ordynować, nominować teraz i obecnie w Merseburgu, Zeitz i Miśni [...]”<sup>24</sup>. Zatem, jak to możliwe, że powstało w ogóle biskupstwo miśnieńskie przed metropolią, której wedle zacytowanego dokumentu miało podlegać? Odpowiedź na to daje nam sam dyplom z 2 stycznia 968 roku, w którym bowiem ustalono, że nowy stolec biskupi ma podlegać bezpośrednio Stolicy Apostolskiej. Cesarz wiedział dobrze, że podporządkowując Miśnię jakiejś metropolii, mógł mieć w przyszłości kłopoty, aby odzyskać ją dla Magdeburga, który w tym momencie nie mógł jeszcze cieszyć się prawami metropolitalnymi. Część uczonych

---

<sup>24</sup> Z 177. *Postea vero idem archiepiscopus et successores eius habeant potestatem per congrua loca, ubi per illorum predicationem Christianitas creverit, episcopos ordinare, nominative nunc et presentaliter Merseburc, Cici et Misni.*

uważa, że cesarz mógł przecież poczekać z powołaniem biskupstwa miśnieńskiego do momentu ustanowienia arcybiskupstwa magdeburgskiego, co zresztą niebawem się stało. Uczeni ci jednak nie biorą pod uwagę faktu, iż na początku 968 roku nie było wiadomo, że sprawa tak szybko znajdzie dla cesarza korzystny finał.

Powołanie biskupstwa miśnieńskiego w dniu 2 stycznia 968 roku było zatem ominięciem „blokady” synodu w Rawennie i stanowiło krok ku urzeczywistnieniu planów cesarza, których ostatecznym celem było powołanie arcybiskupstwa magdeburgskiego. Nie mógł on powołać metropolii, ale za to ustanowił jej sufraganię podporządkowaną przejściowo Stolicy Apostolskiej. Pokazuje to, że cesarz pomimo bardzo wysokiej pozycji w świecie chrześcijańskim nie mógł łatwo przeforsować wszystkiego, czego chciał i musiał umieć znaleźć inne drogi do realizacji swoich marzeń. Nawet sam papież Jan XIII okazał się zbyt słaby, aby pomóc cesarzowi w erylowaniu arcybiskupstwa magdeburgskiego w kwietniu 967 roku. Po koronacji swojego syna cesarz „wysłał” ważny komunikat do hierarchii kościelnej, że nie odstąpi od swoich planów i że wszelkie protesty lub blokady na nic się zdadzą, gdyż wszystkie przeszkody zostaną przezwyciężone lub ominięte.

Wiemy też, że w tym samym roku, co biskupstwo miśnieńskie, powstało również pierwsze biskupstwo na ziemiach polskich w Poznaniu<sup>25</sup>, niestety źródła nie podają dokładniejszego czasu jego powstania. Moim zdaniem pojawiło się ono dokładnie wtedy, kiedy biskupstwo miśnieńskie, czyli 2 stycznia 968 roku i także zostało powołane specjalnym dyplomem papieskim, który niestety nie dotrwał do naszych czasów. Jak wiemy z ustaleń Paula Kehra, również i ono zostało bezpośrednio podporządkowane Stolicy Apostolskiej. Być może cesarz i papież początkowo planowali, iż biskupstwo to stanie się sufraganią Magdeburga, gdy uda się ostatecznie powołać tę metropolię. Bardziej prawdopodobny wydaje się jednak pogląd, iż za zasługi Mieszka I w walce z Wioletami i Wichmanem cesarz od razu wyraził zgodę na niezależność biskupstwa poznańskiego od przyszłej metropolii magdeburgskiej.

---

<sup>25</sup> W niniejszym artykule sprawa ta została przeze mnie potraktowana skrótowo, ponieważ początki biskupstwa poznańskiego będą omówione szerzej we wspomnianym wcześniej artykule mojego autorstwa w „Rocznikach Historycznych”.

## Podsumowanie

Poprzez przedstawienie stosunku Ottona I do Magdeburga i omówienie okoliczności towarzyszących przygotowaniom synodu w kwietniu 967 roku w Rawennie widać wyraźnie, jak wielką klęską dla cesarza były podjęte na tym synodzie decyzje dotyczące wstrzymania powołania metropolii magdeburskiej. Reakcja Ottona I na decyzję z Rawenny mówi nam o nim jako o osobie, która łatwo nie rezygnowała ze swoich celów i zamierzała je realizować wbrew wszelkim przeciwnościom. Otton zdawał sobie sprawę, że nie może identycznie postępować w Italii i Niemczech. Dobrym przykładem na to jest różnica pomiędzy tym, jak forsował on swoje pomysły w Italii wobec papieżstwa, a tym, jak obchodził się z hierarchami własnego państwa. W stosunku do papieża potrafił być brutalny, jak wiemy zwołał nawet synod, na którym osądzono „krunąbrnego” papieża (Jana XII), wybranego przez lud Rzymu, innego papieża (Benedykta V) potrafił wysłać do niewoli do Hamburga, a swego kandydata (Leona VIII) potrafił popierać wbrew ludowi rzymskiemu. Natomiast wobec swoich hierarchów kościelnych nie podążał tą drogą. Zachowywał się znacznie ostrożniej i wolał się uciekać do takich wybiegów, jak ustanowienie biskupstwa miśnieńskiego w dniu 2 stycznia 968 roku.